

Jerzy Żywicki

Adaptacje dawnych cerkwi na świątynie rzymskokatolickie w międzywojennym Lublinie

Słowa kluczowe: Lublin, cerkiew grecka, cerkiew prawosławna, kościół garnizonowy, okres międzywojenny

Key words: Lublin, Greek church, Orthodox church, garrison church, inter-war period

I. Wprowadzenie. II. Kościół garnizonowy w budynku dawnego soboru prawosławnego. III. Kościół garnizonowy w budynku dawnej cerkwi pułkowej. IV. Kościół św. Jozafata BM w dawnej cerkwi przy ul. Zielonej. V. Zakończenie.

I. Wprowadzenie

W okresie dwudziestolecia międzywojennego Lublin, będący ośrodkiem władzy państwowej i administracyjną stolicą województwa, dynamicznie się rozwijał. Miarą tego rozwoju było znaczne rozszerzenie jego granic i sukcesywne zwiększanie się liczby jego ludności — z ok. 80 tysięcy po odzyskaniu niepodległości do ponad 120 tysięcy przed wybuchem drugiej wojny światowej. Ok. 60% jego mieszkańców stanowili wyznawcy religii rzymskokatolickiej. Niewystarczająca liczba świątyń, którymi dysponowali, zmuszała do aktywności — najpierw do użytkowania na potrzeby kultu katolickiego istniejących już obiektów (w tym dawnych cerkwi prawosławnych), a dopiero później budowy nowych kościołów.

II. Kościół garnizonowy w budynku dawnego soboru prawosławnego

Chronologicznie pierwszą z rzymskokatolickich świątyń ulokowanych w dawnej cerkwi był kościół garnizonowy (wojsk austro-węgierskich, później polskich), który już od maja 1916 r. zajmował gmach prawosławnego soboru na placu Litewskim¹. Budowla ta od roku 1876 pełniła rolę architektoniczno-wysokościowego akcentu centrum miasta² (ryc. 1). Polacy traktowali ją jednak jako element obcy, zarówno pod względem kulturowym, jak i estetycznym, widząc w niej jedynie symbol zaborów i carskiego triumfalizmu. Nic więc dziwnego, że niemalże od chwili odzyskania przez Polskę niepodległości podnosiły się głosy, by ją rozebrać. Po licznych dyskusjach decyzyja w tej sprawie zapadła na początku 1919 r.³ Rozbiórka soboru wówczas jednak nie nastąpiła. Zwłokę powodowała konieczność znalezienia zastępczej świątyni dla żołnierzy. Biskup połowy Wojska Polskiego, ks. Stanisław Gall, a także dowództwo lubelskiego garnizonu zgadzali się na likwidację gmachu soboru, ale nie dopuszczali, że stanie się to wcze-

¹ APL C. i K. KPL, Zmiana cerkwi. 1916, s. 2.

² Żywicki J. 2005/2006, s. 31–48.

³ Dziennik Zarządu. 1923, s. 3.



Ryc. 1. Lublin, sobór prawosławny oraz pałac Rządu Gubernialnego Lubelskiego, ok. 1916 r.
Pocztówka ze zbiorów Zbigniewa Nestorowicza

Fig. 1. Lublin, the Orthodox cathedral and the palace of the provincial government, c. 1916.
A postcard from the collection of Zbigniew Nestorowicz

śniej niż nowy kościół dla wojska „zostanie należycie ulokowany”⁴. Rozumiano przez to, że otrzyma odpowiednią, a więc w pełni samodzielną świątynię, nie zaś, że zostanie „doklejony” do jakiejś już stniejącej. Warunek ten wykluczał zaakceptowanie pomysłu bpa Mariana Fulmana, ordynariusza diecezji lubelskiej, który „zaoferował katedrę do dyspozycji garnizonu lubelskiego na wszystkie uroczystości wojskowe, od [godziny — J.Ż.] 9 do 11 [...]”⁵. I ta sprawa aż o pięć lat przedłużyła żywot „szpetnego gmachu soboru, który [...]” — jak napisano w „Głosie Lubelskim” z 1923 r. — „[...] zajmuje najpiękniejszy plac miasta i wyciska na nim swoje piętno kultury wschodnio bizantyjskiej”⁶. Ostatecznie jego likwidację można było przeprowadzić dopiero wówczas, gdy zdecydowano się na przeniesienie kościoła garnizonowego do przebudowanej w tym celu cerkwi przy Alejach Raławickich, w pobliżu koszar wojskowych w tzw. Obozie Zachodnim. To zaś nastąpiło w 1924 r.⁷ (ryc. 2). Pod koniec kolejnego roku miejscowa prasa informowała swoich czytelników, że „sobór nie szpeci już Lublina”⁸.

III. Kościół garnizonowy w budynku dawnej cerkwi pułkowej

Świątynia przy Al. Raławickich do 1915 r. służyła żołnierzom rosyjskim jako prawosławna cerkiew pułkowa pod wezwaniem Gruzińskiej Ikony Matki Boskiej⁹. Wybudowano ją w la-

⁴ List. 1923, s. 3.

⁵ Tamże.

⁶ Zetwu. 1923, s. 6.

⁷ Alb. 1924, s. 3.

⁸ Jeszcze o rozbiórce. 1925, s. 3.

⁹ Fotografia tej cerkwi w: Sokół K., Sosna A. 2011, s. 66.



Ryc. 2. Rozbiórka soboru na pl. Litewskim. „Przegląd Lubelsko-Kresowy”, 1925, nr 8, s. 9.
Ze zbiorów Zbigniewa Nestorowicza

Fig. 2. The demolition of the Orthodox cathedral on Litewski Square. “Przegląd Lubelsko-Kresowy”, 1925, no. 8, p. 9, from the collection of Zbigniew Nestorowicz

tach 1904–1907 z przeznaczeniem dla wojskowych ze stacjonującego w Lublinie 69. Riazańskiego Pułku Piechoty, a także dla policji carskiej. Była to cerkiew typowa, taka jakie Rosjanie budowali po roku 1900 w odległych garnizonach, na nieprawosławnych ziemiach imperium i kosztem nie przekraczającym 40 tysięcy rubli¹⁰. Była orientowana, niewysoka, murowana, z nieotynkowanej żółtej i czerwonej cegły. Miała wydłużony plan, cebulastą kopułę nad ołtarzem i ośmioboczną wieżę-dzwonnicę od frontu¹¹. Od czasu ewakuacji wojsk rosyjskich z Królestwa Polskiego była zamknięta; prawie nie użytkowana zaczęła niszczyć¹². W czasie I wojny zamierzano w niej urządzić kino albo zamienić na łaźnię miejską¹³. Po wojnie władze miasta chciały ją przeznaczyć na cele świeckie (np. urządzić w niej szkołę)¹⁴. W 1919 r. wszystkim tym

¹⁰ Tamże, s. 22. W latach 1900–1914 wybudowano na ziemiach Królestwa Polskiego dziesięć prawie identycznych cerkwi. Najbliżej Lublina wystawiono taką w 1909 r. w Puławach z przeznaczeniem dla stacjonującego w mieście 71. Bielejewskiego Pułku Piechoty. Po przekształceniu jej w 1920 r. na katolicki kościół garnizonowy Wojska Polskiego usunięto wszystkie elementy charakterystyczne dla architektury cerkiewnej.

¹¹ Forma frontowej wieży realizowała znany architekturdzie cerkiewnej wzorzec „ośmioboku na czworoboku”, zob. Januszkiewicz A. [b.r.], s. 185.

¹² Sporadycznie odbywały się w tej świątyni nabożeństwa. Świadczy o tym notka prasowa z 1916 r.: „[...] garstka cywilnych schizmatyków opuściła po zajęciu Lublin, uchodząc za wojskiem rosyjskim, poszczególnym zaś pozostałym Rosyjanom pozwoliła tutejsza Komenda obwodowa brać udział w nabożeństwie grecko-orientalnym [...] w rosyjskim kościele pułkowym”, Poświęcenie kościoła. 1916, s. 2.

¹³ Historia kościoła [b.r.].

¹⁴ AAL, Rep. 61 IVb 64, Akta kościoła garnizonowego przy Al. Raclawickich w Lublinie, s. nlb.

planom sprzeciwił się bp Fulman¹⁵. Uważał on, że budynek cerkwi powinni przejąć kapelani wojskowi, dostosować go do potrzeb liturgii katolickiej i użytkować jako kościół przeznaczony nie tylko dla żołnierzy, ale też dla mieszkańców zachodniej części Lublina. Do swego pomysłu duchowny przekonał S. Galla — biskupa połowego Wojska Polskiego. Nieformalne przejście byłej cerkwi przez duchowieństwo wojskowe nastąpiło pod koniec 1920 r.¹⁶ Jednak nabożeństwo odprawiało się wówczas nieregularnie, to zaś — jak tłumaczył bp Gall — ze względu „na brak kapelanów, niewykończenie restauracji i złe umundurowanie żołnierzy”¹⁷. Urzędowe przekazanie byłej cerkwi pułkowej na rzecz kościoła rzymskokatolickiego nastąpiło w czerwcu 1921 r.¹⁸ I tak jak chciał biskup Fulman, pozyskaną świątynię przeznaczono zarówno „na potrzeby kultu religijnego miejscowej ludności katolickiej”, jak i żołnierzy, którzy z różnych powodów nie mogli uczestniczyć w nabożeństwach „w głównym kościele garnizonowym”¹⁹.

W lipcu 1923 r. lubelska Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych, szykując się już do robótki wspomnianego wyżej „głównego kościoła garnizonowego”, przystąpiła do „ulepszania i odnawiania” dawnej cerkwi w Obozie Zachodnim²⁰. Prace te trwały blisko pięć miesięcy. W ich trakcie usunięto ikonostas oraz zainstalowano translokowane z poprzedniej świątyni garnizonowej ołtarze, kazalnice, obrazy, ławki i kandelabry. Wstawiono też chór muzyczny, „skromny, nieduży, drewniany, składający się jednak na dość estetyczną całość”²¹. I choć to wszystko było jeszcze bardzo prowizoryczne, to zarazem dostrzegano, że nowy kościół garnizonowy jest obszerniejszy od poprzedniego, a ponadto — co zwłaszcza akcentowano w prasie — bardziej przystępny dla żołnierzy, dzięki położeniu obok koszar. W niedzielę, 16 marca 1924 r., o godzinie 10.00, po uroczystym poświęceniu kościoła odprawiono w nim pierwsze nabożeństwo²².

Dekretem nuncjusza apostolskiego w Polsce z 27 lutego 1926 r. zatwierdzono Statut Duszpasterstwa Wojskowego²³. Wraz z wdrażaniem jego postanowień tworzono parafie wojskowe, nadawano im patronów i osadzano przy nich kapelanów z prawami proboszcza. Wprowadzono, odpowiadający podziałowi obszaru państwa na dziesięć okręgów korpusów, podział na równą mu liczbę dekanatów wojskowych²⁴. Lublin, w którym mieściło się dowództwo Okręgu Korpusu Nr II, był więc również siedzibą dekanatu wojskowego. Kościół Garnizonowy w Lublinie²⁵ otrzymał wezwanie Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny. W roku 1928 lubelski Magistrat oraz władze wojskowe zatwierdziły projekt jego gruntownej przebudowy²⁶. Celem było ostateczne zatarcie jakichkolwiek istniejących w świątyni śladów architektury cerkiewnej i pełne dostosowanie jej do potrzeb kultu katolickiego²⁷. Projekt przebudowy sporządził por. inż. arch. Władysław Wojciechowski²⁸. Prace prowadzono od jesieni 1928 r. Rozpoczęto je od usunięcia najbardziej

¹⁵ Tamże, list Ministerstwa Spraw Wojskowych do bpa M. Fulmana, 3 XII 1919.

¹⁶ Tamże, list S. Galla, Biskupa Połowego WP do Bpa Lubelskiego M. Fulmana, 6 XII 1920.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże, korespondencja z 1921 r.: G. Narutowicz, Minister Robót Publicznych, do Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych w Lublinie; Bp M. Fulman do ODRP w Lublinie; ODRP w Lublinie do Kurii Diecezjalnej w Lublinie.

¹⁹ Tamże, list Biskupa Połowego WP do Biskupa Lubelskiego, 6 XII 1920 r.

²⁰ Ig. 1924, s. 5; zob. też: *Restaurowanie*. 1923, s. 3.

²¹ Ig. 1924.

²² Tamże.

²³ *Dziennik Ustaw*. 1926.

²⁴ Odziemkowski J., Spychała B. 1987, s. 83 i n.; Klupa K. 1994, nr 6, s. 48.

²⁵ Od 1926 r. była to oficjalna nazwa świątyni. Zastąpiła nazwę wcześniejszą: *Załogowy Kościół Wojska Polskiego w Lublinie*.

²⁶ *Dziennik Zarządu*. 1928, s. 540.

²⁷ O analogicznych historiach przebudowy prawosławnych świątyni wojskowych na katolickie kościoły garnizonowe w: Odziemkowski J., Spychała B. 1987, s. 68–69.

²⁸ APL UWL KB, Projekt przebudowy b. cerkwi garnizonowej na kościół w Lublinie, s. nłb.



Ryc. 3. Kościół garnizonowy, widok od strony północno-wschodniej. Fot. Ludwik Hartwig, lata trzydzieste XX w. Ze zbiorów Zbigniewa Nestorowicza

Fig. 3. The garrison church, viewed from the north-east. Photo by Ludwik Hartwig, the 1930s. From the collection of Zbigniew Nestorowicz

wyrazistych, „rosyjskich” elementów wystroju — cebulastej kopuły oraz prawosławnych krzyży. Następnie przerobiono frontową wieżę „w stylu kościelnym” (zmieniając jej bryłę z ośmiobocznej na czworoboczną, osłoniętą schodkowym dachem z osadzoną na nim dużą kulą z krzyżem), budynek podwyższono optycznie poprzez zwieńczenie jego ścian attyką z prześwitami w kształcie odcinków łuku, dach pokryto nową blachą i otynkowano elewacje²⁹ (ryc. 3).

Na podstawie analizy projektów architektonicznych można stwierdzić, że pierwotnie Wojciechowski planował budowę nie jednej, lecz dwóch wież — frontowej, którą zrealizowano, oraz tylnej, umieszczonej ponad prezbiterium i zwieńczonej kopułą z wysoką latarnią. Pomysł ten skrytykowano w magistrackim Wydziale Budownictwa, argumentując, że „obydwie wieże [...] przez swoją prawie jednakową wysokość dają dwa niezdecydowane akcenty niezharmonizowane ze sobą [...]”. Nadto charakter zakończenia obu wież jest różny, podczas gdy wieżę nad wejściem potraktowano nowoczesnie, zakończenie nad prezbiterium przypomina style klasyczne [...]”³⁰ (ryc. 4).

Jesienią 1930 r. prace przy przebudowie kościoła z zewnątrz były zakończone. W miejscowym dzienniku „Głos Lubelski”, informując o tym podkreślano, że zlikwidowano jego wcześniejszy „obcy wygląd” i wszelkie cechy „rażące uczucia polsko-katolickie”³¹. Jednak do pełnego sukcesu było jeszcze daleko, bowiem wnętrza świątyni „świeciły pustką”³². Nie było ołtarzy, obszerniejszej empory organowej, organów i „całego szeregu sprzętów służących do całości służby Bożej [...]”³³. Brakowało też funduszy na ten cel. By je zdobyć, apelowano o ofiary i dziękowano tym darczyń-

²⁹ Prace nad przebudową. 1929, s. 4.

³⁰ APL UWL KB, Projekt przebudowy....

³¹ Pajkert J. 1930, s. 4.

³² Tamże.

³³ Tamże.



Ryc. 4. Projekt przebudowy b. cerkwi garnizonowej na kościół w Lublinie, 1929.

Na projekcie widoczna niezrealizowana wieża nad ołtarzową częścią kościoła.
 Archiwum Państwowe w Lublinie, Urząd Wojewódzki Lubelski (1918–1939), KB, sygn. 1483.
 Pracownia Reprograficzna Archiwum Państwowego w Lublinie

Fig. 4. Projekt przebudowy b. cerkwi garnizonowej na kościół w Lublinie [A design of restructuring the former garrison Orthodox church into a Catholic church], 1929. The design shows a tower over the chancel, which was finally not built. The State Archive in Lublin, Urząd Wojewódzki Lubelski (1918–1939), KB, catalogue no. 1483. The Reprography Section of the State Archive in Lublin

com, którzy już wspomogli przebudowę (np. firmie „Plage i Laškiewicz”, która zgodziła się część robót stolarskich wewnątrz kościoła wykonać za darmo)³⁴. W tym samym celu inicjowano przeróżne dochodowe przedsięwzięcia, np. wystawy malarskie, koncerty muzyczne³⁵. Ostatecznie pozyskane w różny sposób fundusze pozwoliły sfinansować realizację trzech ołtarzy, rzeźb, ambony, chrzcielnicy, organów i wewnętrznej polichromii. Autorami polichromii byli artyści malarze — Stanisław Cegielski i Henryk Plich, pracujący pod kierunkiem Karola Frycza, profesora Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie³⁶. Ołtarze i rzeźby wykonał rzeźbiarz, Wojciech A. Durek³⁷. Z budżetu wojskowego zakupiono organy wykonane przez warszawską firmę „Jeziński”. Ustawiono je naprzeciw ołtarza — na mурowanej emporze wspartej na tokańskich kolumnach. W niedzielę, 30 września 1933 r., gen. Józef Gawlina, będący od kilku miesięcy biskupem polowym Wojska Polskiego, konsekrował lubelski kościół garnizonowy³⁸. Tego samego dnia miała też miejsce uroczystość poświęcenia monumentalnego gmachu Domu Żołnierza, budynku wzniesionego z materiałów pochodzących z rozbiórki soboru na placu Litewskim³⁹.

³⁴ Tamże.

³⁵ Na dzwony. 1934, s. 5.

³⁶ Historia kościoła [b.r.].

³⁷ „Głos Lubelski”, 1930, nr 138, 143, 147, 154. W biografii nie wymieniono lubelskich prac artysty, Kubaszewska H. 1975, s. 126.

³⁸ Konsekracja kościoła. 1933.

³⁹ Fotografie dawnej cerkwi pułkowej i przebudowanego z niej kościoła garnizonowego oraz Domu Żołnierza w: Piętnastolecie. 1933, s. 326, ryc. 19–20, s. 348, ryc. 75–79.



Ryc. 5. Kościół garnizonowy, 2017 r.
Fot. J. Żywicki

Fig. 5. The garrison church.
Photo by J. Żywicki, 2017

W kolejnych latach miało miejsce kilka faktów istotnych dla omawianej świątyni. W 1934 r. zmieniło się nieco jej otoczenie, gdyż aby przygotować miejsce do budowy domów oficerskich wyrąbano znajdujący się obok lipowo-jesionowy lasek posadzony przez Rosjan kilkanaście lat wcześniej. „Szkoda drzew. Lublin nie ma zbyt wiele zieleni [...]. Czy nie lepiej by było domy budować opodal lasku, a sam laszek przekształcić na ogród, niż go wycinać?” — ubolewał ówczesny „Głos Lubelski”⁴⁰. W 1935 r. zainstalowano w budynku trzy dzwony, dzieło przemyskiej firmy Ludwika Felczyńskiego. Nadano im nazwy: „Józef” („ku uczczeniu nieśmiertelnych zasług Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, największego bohatera na przestrzeni dziejów polskich”), „Władysław” („dla uwieńczenia zasług śp. ks. dra Władysława Bandurskiego, biskupa legionowego”) i „Maria” („ku czci Królowej Korony Polskiej”)⁴¹. Po II wojnie światowej uległo zmianie zwieńczenie wieży kościelnej, ponieważ schodkowy daszek z kulą i krzyżem zastąpiono ostrosłupowym hełmem z krzyżem (ryc. 5). Pod koniec XX wieku nieco przekształcono wnętrze frontowej części świątyni, urządzając w jego południowo-zachodnim narożniku kaplicę. Dzięki pracom remontowym i renowacyjnym, przede wszystkim prowadzonym w ciągu kilkunastu ostatnich lat, aktualny stan zachowania świątyni jest bardzo dobry.

Lubelski kościół garnizonowy był jednym z ponad trzydziestu konwertowanych po odzyskaniu niepodległości z rosyjskich cerkwi wojskowych. Kościołom tym nadawano „formy zbliżone do polskiego baroku” (np. w Skierniewicach, Zegrzu, Łucku, Radomiu, Puławach) lub „skromne nowoczesne” (np. Lublin, Chełm, Rembertów), z wnętrzami, które charaktery-

⁴⁰ Tępienie. 1934.

⁴¹ Akt poświęcenia. 1935, s. 7.



Ryc. 6. Św. Jan Chrzciciel — fragment dawnych cerkiewnych polichromii na strychu kościoła garnizonowego. Fot. J. Żywicki, 2017

Fig. 6. St John the Baptist — a detail of former Orthodox paintings in the attic of the garrison church. Photo by J. Żywicki, 2017

zowała „prostota i powaga”⁴². Dziś o wyglądzie wnętrza lubelskiej świątyni decydują przede wszystkim rzeźbiarsko opracowane ołtarze i ambona, malowidła ściennie, witraże, organy, kamienne posadzki o dekoracyjnych wzorach. Na jej zaś zewnętrzny wyraz najbardziej wpływa geometryczna artykulacja elewacji, uzyskana poprzez skontrastowanie pomarańczowych tynków z białymi pasami gzymsów, krawędzi lizen i opasek okiennych. Wydaje się, że w świątyni nie ma już żadnego elementu, który świadczyłby o jej cerkiewnej metryce. Jednakże na strychu kościoła pozostały fragmenty oryginalnych cerkiewnych polichromii. Zachowały się ponad prezbiterium, powyżej nakrywającego je stropu z witrażową dekoracją. Tam, na pozostałościach murów rozebranej cerkiewnej wieży, widnieją medaliony z profilowo ujętymi przedstawieniami Matki Boskiej (mur od północy) i Jana Chrzciciela (mur od południa; malowidło uzupełnia wykonany cyrylicą napis „Krestitiel”), a ponadto relikty akantowych ornamentów oraz błękitnego tła ze srebrnymi gwiazdkami. Można przypuszczać, że pierwotnie wizerunki Matki Boskiej i Jana Chrzciciela (ryc. 6) należały do sceny „Deesis”, bowiem ich postacie zwrócone są w tę samą stronę i ukazane są w modlitewnych pozach, z błagalnie wyciągniętymi rękoma.

⁴² Piętnastolecie. 1933, s. 296; Król A. 1933, ryc. 1–20.

IV. Kościół świętego Jozafata BM w dawnej cerkwi przy ul. Zielonej

Cerkiew pw. św. Jozafata przy ul. Zielonej 3 była kolejną prawosławną budowlą, która w okresie międzywojennym przeszła na własność Kościoła rzymskokatolickiego. Świątynię tę ufundowali w roku 1786 (lub 1790) kupcy greccy (winiarze) — dyzunicy, po uzyskaniu przez nich kilka lat wcześniej zezwolenia króla Stanisława Augusta Poniatowskiego⁴³. Postawili ją wraz z mieszkaniem dla proboszcza na działce, która od 1706 r. należała do diaspory greckiej w Lublinie⁴⁴. Budynek cerkwi, której nadano wezwanie Narodzenia Matki Boskiej, nie posiadał kopuły i niczym nie przypominał obiektu sakralnego⁴⁵. Był murowany z cegły, miał prostopadłościenny korpus oraz bardzo wysoki czterospadowy dach. Obok stała dzwonnica, o której wiadomo tylko, że była drewniana⁴⁶.

Po powstaniu listopadowym cerkiew podporządkowaną pierwotnie patriarchatowi w Konstantynopolu przejął prawosławny patriarchat moskiewski. W 1833 r. gen. Józef Hurko — naczelnik wojenny w Lublinie, polecił ją przebudować wedle wymogów religii prawosławnej. Przebudowa miała polegać na wzniesieniu nad świątynią drewnianej lub murowanej kopuły, pokryciu całości gontem i wybicciu od frontu drzwi wejściowych. Projekt tych robót przygotował budowniczy Ferdynand Konotkiewicz, jednak ze względów technicznych bez kopuły. Według lubelskiego Magistratu jej budowa była niemożliwa, dlatego, że świątynia grecka „była zwykłą salą z płaskim stropem”⁴⁷. Kilkanaście lat później, z inicjatywą zmian wystąpił protojerej Klemens Czechowicz, proboszcz lubelskiej parafii prawosławnej. Postanowił on dzwonnice drewnianą („znacznie już zrujnowaną”) zastąpić murowaną, wprowadzić pewne zmiany w obrębie plebanii, uporządkować kloakę, a przede wszystkim zmienić wygląd samej cerkwi przez obniżenie jej dachu („szpetny widok przedstawiającego”) i pokrycie go blachą⁴⁸. Na prośbę ks. Czechowicza władze Rządu Gubernialnego Lubelskiego zleciły prowadzenie tej przebudowy Ludwikowi Meyzerowi, budowniczem gubernialnemu⁴⁹. W 1851 r. Meyzer, zapewne przygotowując się do tego zadania, wykonał „z natury zdjęty” rysunek rzutu „Cerkwi Grecko-Rossyjskiej w Mieście Lublinie”⁵⁰. Przedstawiono na nim salową cerkiew frontem skierowaną na południe, wypełniającą ponad połowę kwadratowego budynku, mieszczącego w pozostałej części zakrystię oraz mieszkanie proboszcza (ryc. 7). Cerkiew miała rzut prostokąta i trzy wejścia: od wychodzącego na ulicę frontu, od ogrodu i od strony zakrystii. Oświetlały ją cztery okna w ścianie bocznej i dwa w ścianie tylnej (od ołtarza). Z kwadratowej w rzucie zakrystii było przejście do trzypokojowego mieszkania proboszcza, a także do oficyny tylnej. Ogrodzona murem, nieregularna, trapezowata działka, na której znajdował się opisywany budynek, mieściła też obszerny ogród, dziedziniec, wydłużony budynek stajni

⁴³ APL, Akta parafii greckokatolickich woj. lubelskiego, sygn. 17: Akta parafii św. Józefata w Lublinie; AAL, Rep. 61 IVb 64, k. 81; Zieliński W.K. 1878, s. 166. W XVII w. na południu Polski osiedliło się kilkuset greckich prawosławnych kupców — uciekinierów spod jarzma tureckiego, za: Sokoł K., Sosna A. 2011, s. 13.

⁴⁴ APL, Akta parafii greckokatolickich...

⁴⁵ Pomimo, że uchwała Sejmu Rzeczypospolitej z 1768 r. gwarantowała różnowiercom swobodę wyznania, to Grecy zgodę na budowę swych cerkwi uzyskali prawie 20 lat później. Ponadto budowę ich cerkwi obwarowano szeregiem ograniczeń: przede wszystkim „nie mogły przypominać z zewnątrz obiektów sakralnych (nie mogły mieć kopuły)”, cyt. za: Sokoł K., Sosna A. 2011, s. 13.

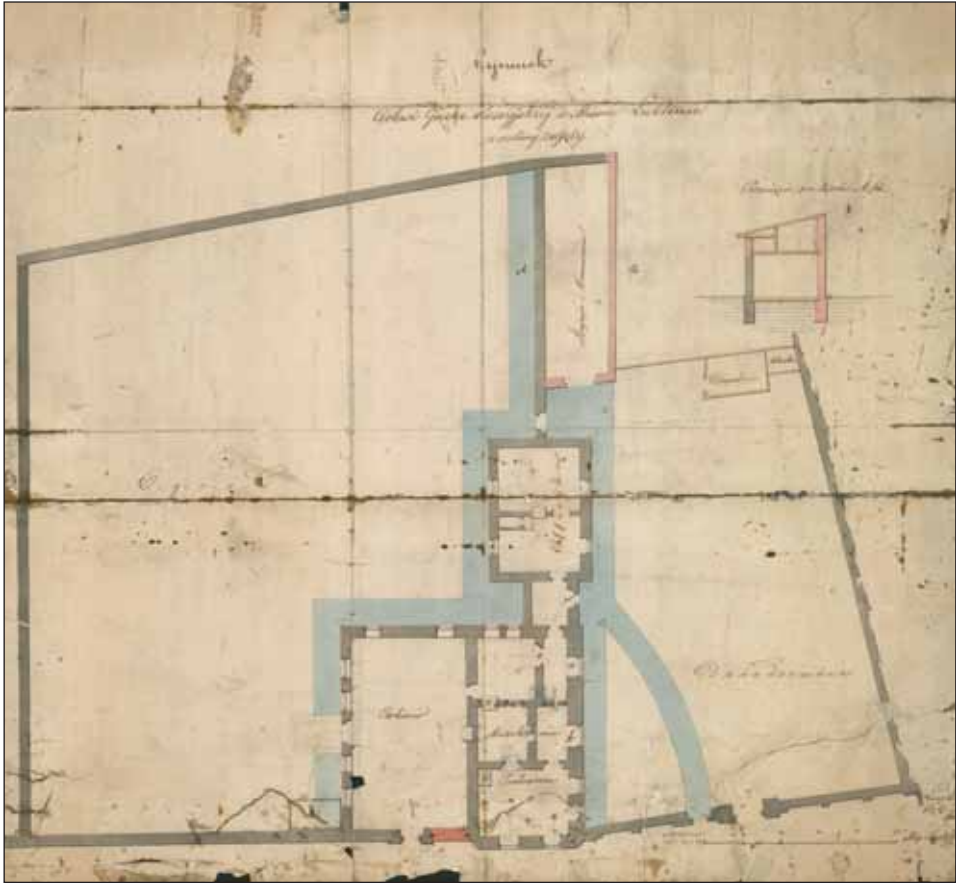
⁴⁶ Pierwsze wiadomości o dzwonnicy pochodzą z 1833 r., kiedy namiestnik Królestwa Polskiego polecił przekazać dla niej jeden z dzwonów magazynowanych w warszawskim Arsenale. Był uszkodzony, dlatego przed przekazaniem reperowano go w firmie ludwisarskiej Jana Petersilge w Warszawie, APL, Akta Parafii Prawosławnej Narodzenia Matki Bożej w Lublinie, sygn. 1, s. nlb.

⁴⁷ Gawarecki H. 1974, s. 103.

⁴⁸ APL RGL Adm., sygn. 741, s. 47.

⁴⁹ Biogram Meyzera w: Żywicki J. 2010, s. 165–168, 477–478.

⁵⁰ APL, Plany miasta Lublina, sygn. 107.

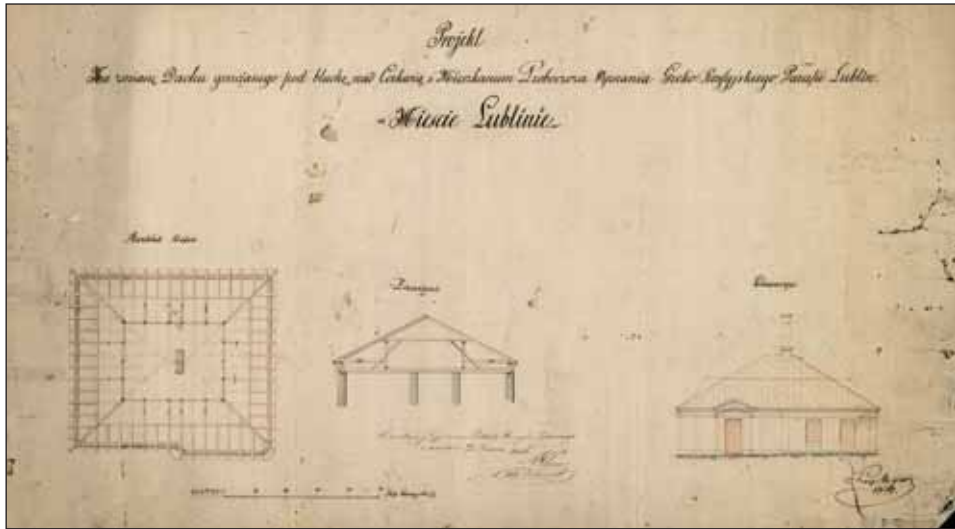


Ryc. 7. *Rysunek Cerkwi Grecko-Rossyjskiej w Mieście Lublinie z natury zdjęty*, 1851.
 Archiwum Państwowe w Lublinie, Plany miasta Lublina, sygn. 107.
 Pracownia Reprograficzna Archiwum Państwowego w Lublinie

Fig. 7. *Rysunek Cerkwi Grecko-Rossyjskiej w Mieście Lublinie z natury zdjęty*
 [The Greek-Russian Orthodox church in the city of Lublin drawn from nature], 1851.
 The State Archive in Lublin, Plany miasta Lublina, catalogue no. 107. The Reprography
 Section of the State Archive in Lublin

i wozowni, drwalnię oraz kloakę. Zapewne z tego samego czasu pochodzi, również wykonany przez Meyzera, „Projekt Na zmianę Dachu goncianego pod blachę, nad Cerkwią i Mieszkańciem Proboszcza Wyznania Greko-Rossyjskiego Parafii Lublin w Mieście Lublinie”⁵¹. Zaprezentowano na nim sposób nakrycia cerkwi — bardzo wysokim, mansardowym dachem, który architekt planował zastąpić o połowę niższym dachem czterospadowym (ryc. 8). Projekty lubelskiego budowniczego nie zyskały pełnej akceptacji Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych w Warszawie, która zgadzając się na użycie blachy („ponieważ przepisy wymagają, ażeby budynki po miastach były kryte materiałem niepalnym”), oprostowała obni-

⁵¹ Tamże, sygn. 109. Meyzer podpisał projekt, ale go nie datował. Jest tam natomiast dopisek Adolfa Loewe, członka Rady Budowniczej: „Widziałem przy Superrewizji Projektu Rewizyjno-odbiorczego w Warszawie 18/30 Czerwca 1856”.



Ryc. 8. *Projekt Na zmianę Dachy goncianego pod blachę, nad Cerkwią i Mieszkaniem Proboszcza Wyznania Greko-Rossyjskiego Parafii Lublin w Mieście Lublinie, ok. 1856.*
 Archiwum Państwowe w Lublinie, Plany miasta Lublina, sygn. 109.
 Pracownia Reprograficzna Archiwum Państwowego w Lublinie

Fig. 8. *Projekt Na zmianę Dachy goncianego pod blachę, nad Cerkwią i Mieszkaniem Proboszcza Wyznania Greko-Rossyjskiego Parafii Lublin w Mieście Lublinie* [A design for changing shingles to metal roofing over the church and vicarage of the Greek-Russian parish in the city of Lublin], c. 1856. The State Archive in Lublin, Plany miasta Lublina, catalogue no. 109.
 The Reprography Section of the State Archive in Lublin

zenie dachu, argumentując, że po pierwsze ani „nie jest tak szpetny jak to [...] przywiedziono”, a po drugie „budowlę od zacieków łatwiej jak wszelki niższy ochrania [...]”⁵².

W 1853 r. Lublin odwiedził arcybiskup warszawski i nowogrodzki Arseniusz, który wyraził życzenie, by w zespole obiektów cerkiewnych dokonać kilku zmian. Najważniejsze miały polegać na podwyższeniu budynku mieszczącego cerkiew i plebanię (po to, by nadać mu „ozdobniejszą strukturę i kształt”), a także na wystawieniu obok niego murowanej dzwonnicy⁵³. Rząd Gubernialny Lubelski, zgadzając się z tymi sugestiami, realizację odpowiednich projektów ponownie nakazał Meyzerowi. W 1854 r. były one gotowe⁵⁴. Dwa lata później cerkiew została przebudowana, ale bez dzwonnicy⁵⁵. Tę ostatnią wzniesiono dopiero w latach 1858–1862, a pracami tymi kierował Franciszek Modrzewski, konduktor budowli miejskich oraz robót budowniczych i inżynierskich w mieście Lublinie⁵⁶. Budowa napotykała przeszkody. Główną było to, że mimo wielu ogłoszeń, zgłaszali się wyłącznie przedsiębiorcy żydowscy, tych zaś nie dopuszczano do prac przy świątyniach chrześcijańskich⁵⁷. Ostatecznie budową dzwonnicy zajął

⁵² APL RGL Adm., sygn. 741, s. 55.

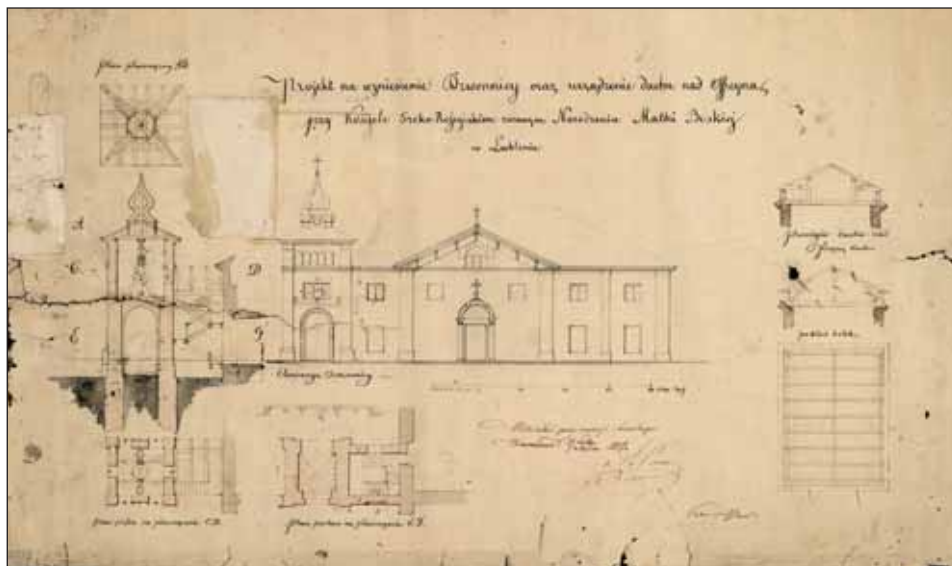
⁵³ Tamże, k. 100.

⁵⁴ APL, Plany miasta Lublina, sygn. 108.

⁵⁵ Budową kierował Walerian Pliszczyński, w latach 1854–1858 konduktor budowli miejskich oraz robót budowniczych i inżynierskich w mieście Lublinie, zob. APL RGL Adm., sygn. 741, k. 115, 140–147; biogram Pliszczyńskiego w: Żywicki J. 2010, s. 491–494.

⁵⁶ Biogram Modrzewskiego w: Żywicki J. 2010, s. 478–479.

⁵⁷ Urzędowe ogłoszenia o „licytacji in minus od sumy 3258 rubli 69 kopiejek” na „odnowienie zewnętrzne cerkwi prawosławnej w Lublinie, wewnętrzną reperację tejże oraz wybudowanie dzwonnicy [...]” każdorazowo



Ryc. 9. *Projekt na wzniesienie Dzwonnicy oraz urządzenie dachu nad Officyną przy Kościele Greko-Rossyjskim zwanym Narodzenia Matki Boskiej w Lublinie, ok. 1857.*
 Archiwum Państwowe w Lublinie, Plany miasta Lublina, sygn. 108.
 Pracownia Reprograficzna Archiwum Państwowego w Lublinie

Fig. 9. *Projekt na wzniesienie Dzwonnicy oraz urządzenie dachu nad Officyną przy Kościele Greko-Rossyjskim zwanym Narodzenia Matki Boskiej w Lublinie* [A design to erect a belfry and to roof the outbuilding of the Greek-Russian church of the Nativity of Mary in Lublin], c. 1857. The State Archive in Lublin, Plany miasta Lublina, catalogue no. 108. The Reprography Section of the State Archive in Lublin

się specjalny komitet, który pod kierownictwem proboszcza cerkwi i budowniczego gubernialnego, przeprowadził ją tzw. sposobem administracyjnym, zlecając poszczególne etapy prac budowlanych wyszukany przez siebie rzemieślnikom⁵⁸.

Analiza architektonicznych projektów autorstwa Meyzera wskazuje, że jego pomysły związane z podwyższeniem ścian cerkwi, dla nadania jej „kształtniejszej struktury”, oraz budową przy niej dzwonnicy, podlegały modyfikacjom⁵⁹. Zmiany dotyczyły przede wszystkim usytuowania tej ostatniej. Pierwotnie miała być dostawiona do zachodniego boku cerkwi. Ostatecznie zbudowano ją po zachodniej stronie świątyni, ale nie bezpośrednio przy niej, lecz kilka metrów dalej, za budynkiem mieszczącym schody na górną kondygnację dzwonnicy i stanowiącym łącznik pomiędzy nią a cerkwią (ryc. 9). Modyfikację tę należy uznać za prze-

zawierały zastrzeżenie, że „do powyższej entrepryzy starozakonni konkurować nie mogą”, *Dziennik Urzędowy*. 1858, dodatek 2-gi do nr 35, s. 631, dodatek do nr 36, s. 651; *Dziennik Urzędowy*. 1859, dodatek do nr 2, s. 31, nr 4, s. 46.

⁵⁸ APL RGL Adm., sygn. 741, s. 362.

⁵⁹ APL, Plany miasta Lublina, sygn. 108 i 111. Drugi z projektów opatruje sygnatura Michała Kamińskiego, pomocnika budowniczego gubernialnego. Z urzędowej korespondencji wynika jednak, że był on jedynie kopią projektu Meyzera, zniszczonego podczas prowadzenia budowy, APL RGL Adm., sygn. 741, s. 139–147. W opracowaniach dotyczących zespołu cerkwi przy ul. Zielonej powtarzana jest informacja, że autorem dzwonnicy był Ferdynand Konotkiewicz (np. *Zabytki architektury*. 1995, s. 212). Jest to błąd, o czym świadczą przywołane powyżej projekty. Ponadto F. Konotkiewicz w 1840 r. opuścił Lublin przenosząc się do Warszawy, gdzie pracował do śmierci w 1857 r., Żywicki J. 2010, s. 459–461.



Ryc. 10. Lublin, kościół pw. św. Jozafata BM. Widok od ul. Zielonej, 2017 r. Fot. J. Żywicki

Fig. 10. Lublin, St Josaphat's church, viewed from Zielona Street. Photo by J. Żywicki, 2017

myślaną i właściwą, dzięki temu bowiem front budowli zyskał zwartą i symetryczną kompozycję z cerkwią jako centrum, analogicznymi częściami bocznymi oraz niezakłóconym rytmem pilastrów i otworów. Górząca ponad nim dzwonnica z cebulastym hełmem rozbijała monotonię optycznego wyrazu, zmniejszała wrażenie jego przysadzistości, a przede wszystkim akcentowała cerkiewny charakter budowli.

Dobudowanie dzwonnicy nadało ostateczny kształt frontowi zespołu budowli sakralnych przy ul. Zielonej. I choć minęło od tego czasu już ponad półtora wieku, to zmienił się on minimalnie (ryc. 10). Pozostała niemal taka sama fasada świątyni — symetryczna i jednoosiowa, flankowana masywnymi przyporami, zwieńczona profilowanym gzymsem i trójkątnym szczytem, w którym wysunięte do przodu połacie dachowe wspierają się na ostatkach krokwi. Identyczny kształt ma też portal z dwoma pilastrami o głowicach pokrytych stylizowanymi liśćmi akantu, na których wspiera się łuk zwieńczony krzyżem. Przetrwały również dwie kwadratowe płyciny z górnych naroży elewacji, a także zdobiąca środek szczytu, wyrobiona w tynku ślepa arkada, z umieszczonym w jej płaszczyźnie dekoracyjnym triforium. W projekcie Meyzera elewacje frontowe domu proboszcza i dzwonnicy stanowią optyczne przedłużenie fasady cerkwi. Mają identyczną z nią wysokość i wieńczy je wspólny profilowany gzymś. Elewacja frontowa

domu duchownego jest dwukondygnacyjna i dwuosiowa, na zewnętrznej krawędzi oraz w osi międzyokiennej wzmocniona lizenami, w dole przepłuta prostokątnymi oknami, a w górze arkadowymi biforiami. Zasadniczy kształt tej elewacji przetrwał, jednak jedno z okien parteru przekształcono w drzwi, a otworom piętra nadano prostokątne wykroje. Dzwonnica zmieniła się nieznacznie. Główna zmiana dotyczy przekształcenia w okno dawnego wejścia o półkolistym zamknięciu oraz zastąpienia znanego z projektu Meyzera wielospadowego dachu z cebulastą kopułą niewysokim namiotowym nakryciem. Inne charakterystyczne elementy kompozycji elewacji dzwonnicy, takie jak triforiale płyciny w dolnej kondygnacji oraz naprzemiennie zestawione biforyjne blendy i prześwity w kondygnacji dzwonnej, przetrwały w niezmiennym kształcie.

Nieruchomości przy ul. Zielonej należały do cerkwi prawosławnej ponad 80 lat. Jednak wiadomości o nich są znikome. Władysław Zieliński w *Opisie Lublina* z roku 1876 wspominał o znajdującym się w cerkwi „pięknym ikonostasie”⁶⁰. Podobnie pisała Maria Antonina Ronikerowa, w *Ilustrowanym przewodniku po Lublinie* z 1901 r.⁶¹ Wiadomo, że w dzwonnicy wisiało sześć dzwonów: trzy większe i trzy mniejsze⁶². Gdy w 1864 r. dwa z nich pękły, Michał Petersilge — znany warszawski ludwisarz — odlał z nich jeden duży dzwon⁶³. Wasyl Słobodian informuje ponadto, że w przycerkiewnych budynkach działało męskie gimnazjum, a sama cerkiew od chwili wybudowania soboru na pl. Litewskim była jego świątynią filialną⁶⁴.

W lipcu 1922 r. wojewoda lubelski zdecydował o przekazaniu zespołu obiektów cerkiewnych przy ul. Zielonej nr 3 katolikom, co miało być dla nich rekompensatą za oddanie prawosławnym dawnej pobazylińskiej cerkwi przy ul. Ruskiej⁶⁵. Dyskusje w tej sprawie trwały kilka miesięcy. Ostatecznie w dniu 3 stycznia 1923 r. Kuria Diecezjalna Lubelska przejęła na swą własność cerkiew przy ul. Zielonej wraz z usytuowanymi obok budynkami oraz ogrodem⁶⁶. Zaraz potem biskup M. Fulman przekazał cały ten zespół (o łącznej powierzchni 2834 m²) w zarząd właśnie powołanego do życia Instytutu Misyjnego — seminarium, którego celem było kształcenie kadr do prowadzenia misji w Rosji. Pomyślowcą Instytutu Misyjnego był arcybiskup Edward Ropp, metropolita mohylewski⁶⁷. W chwili przejmowania pocerkiewnych nieruchomości przy ul. Zielonej ich stan był zły, wszystkie wymagały gruntownego remontu, a dawna cerkiew również przebudowy. Według wyliczeń inżyniera Jakuba Kurasia z lubelskiej Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych, koszt niezbędnych prac miał przekroczyć 10 mln marek⁶⁸. W dawnej cerkwi trzeba było naprawić przerdzewiały blaszany dach, wymienić rynny, wymalować ściany, ułożyć nową podłogę z sosnowych desek, wstawić okna, „wypruć dwa kominy w ścianie” rozdzielającej świątynię od części mieszkalnej, zbudować piece kaflowe.

⁶⁰ Zieliński W.K. 1876, s. 50–51.

⁶¹ [Ronikerowa M.]. 1901, s. 171.

⁶² APL RGL Adm., sygn. 741, s. 144.

⁶³ APL RGL Adm., sygn. 742, s. nlb. Aktualnie kondygnacja dzwonna jest niedostępna i nie ma tam żadnych dzwonów.

⁶⁴ Słobodian W. 2005, s. 276.

⁶⁵ AAL, Rep. 61 IVb 64, Akta kościoła św. Józefata i Instytutu Misyjnego w Lublinie przy ul. Zielonej, s. 8–14.

⁶⁶ Tamże, s. 37, 81.

⁶⁷ W biografii abp Roppa powtarzana jest informacja, że Instytut Misyjny rozpoczął swą działalność wraz z jego przybyciem do Lublina w 1924 r. Jednak prace Instytutu przygotowywano już wcześniej; prasowe relacje z poświęcenia kościoła w 1923 r. wspominają o „nowopowstającym” Instytucie Misyjnym w Lublinie, (Poświęcenie kościoła. 1923, s. 4). Ponadto w aktach archiwalnych można odnaleźć jeszcze dawniejszy list (z 13 września 1922 r.), w którym bp M. Fulman informuje Okręgową Dyrekcję Robót Publicznych: „Zamierzam utworzyć w Lublinie instytut wychowawczy dla osób stanu duchownego, pragnących się poświęcić duszpasterstwu wśród zagranicznej emigracji polskiej”, AAL, Rep. 61 IVb 64, s. 15.

⁶⁸ AAL, Rep. 61 IVb 64, s. 19–24.

Kosztorys zakładał też rozbiórkę ikonostasu i zniesienie hełmu wieżyczki. Budynki mieszkalne („jednopiętrowe, murowane, papą kryte”) choć były „dorywczo zremontowane” dla zamieszkujących je w poprzednich latach urzędników państwowych, również wymagały gruntownego remontu: malowania ścian, naprawy pieców i kuchni, wymiany drzwi, schodów, okien i podłóg. Wspomniani wyżej „urzędnicy państwowi” byli pracownikami Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych i mieszkali w budynkach pocerkiwnych od zakończenia wojny. Większość z nich opuściła te mieszkania tuż po przejęciu ich przez Kościół, lecz nie wszyscy⁶⁹.

Prace remontowe trwały blisko dziesięć miesięcy. Po ich zakończeniu, w niedzielę 14 października 1923 r., odbyło się poświęcenie kościoła⁷⁰. Nadano mu wezwanie św. Jozafata, uniciekiego biskupa i męczennika, a poświęcenia dokonał dziekan kanonik ks. Jankowski, który też w asystencji licznie zgromadzonego duchowieństwa („przeważnie Kresowego”) odprawił pierwsze nabożeństwo⁷¹. Następnie „płomienne kazanie wygłosił ks. kanonik Antoni Songajłło, Rektor kościoła i Instytutu Misyjnego — na temat czym jest w ogóle kościół katolicki, a w szczególności ta nowa świątynia w związku ze swą misją dla Wschodu”⁷². Miejscowa prasa w sprawozdaniach z uroczystości podkreślała, że „kościół i dom przeznaczony dla Instytutu są odrestaurowane [...] starannie i robią wrażenie bardzo dodatnie”⁷³. Ten pozytywny obraz burzyła jednak treść apelu z listopada 1924 r., w którym ksiądz Songajłło prosił o materialne wsparcie na rzecz kościoła i Instytutu Misyjnego, gdyż brak im „wszystkiego”⁷⁴. Tak było rzeczywiście, bo w kościele nawet ołtarz główny był prowizoryczny — drewniany⁷⁵. O stałym kamiennym ołtarzu liturgicznym można było myśleć dopiero w 1929 r., gdy „pewna osoba” ofiarowała na jego budowę 2500 złotych. I choć, jak wyliczono, była to tylko połowa potrzebnej sumy, postanowiono go wykonać⁷⁶.

W czerwcu 1929 r. Instytut Misyjny wzbogacił się o namalowany przez Kazimierza Stabrowskiego obraz „Serca Jezusa”. Jego ofiarodawcami było małżeństwo Chojnackich z Chicago. Duży, blisko trzymetrowej wysokości obraz przedstawiał „Chrystusa w jasnobłękitnej szacie, wskazującego ręką na ubogę chaty wchodu, do których wiedzie śnieżna droga [...]”⁷⁷. „Ujęcie obrazu oryginalne, koloryt śliczny, całość prawdziwie artystyczna” — zachwycił się reporter lubelskiego dziennika⁷⁸.

W lipcu 1929 r. zamontowano w kościele ołtarz „w stylu romańskim”, zaprojektowany przez ks. dr Diodora Kołpińskiego, profesora Instytutu Misyjnego, odkuty w marmurze karraryjskim w warszawskiej firmie Lubowieckich i zaopatrzony w metalowe drzwiczki do tabernakulum, wykonane przez warszawską firmę „Gontarczyk”⁷⁹. „Ołtarz nie ma oparcia o ścianę

⁶⁹ Tamże, s. 66, 75.

⁷⁰ Poświęcenie kościoła. 1923.

⁷¹ Tamże.

⁷² Tamże.

⁷³ Tamże.

⁷⁴ Spektator. 1924, s. 4.

⁷⁵ Wg inwentarza kościoła z 1926 r. (AAL, Rep. 61 IVb 64, k. 81–94) w jego prezbiterium znajdowały się trzy drewniane ołtarze (główny i dwa boczne), wszystkie pomalowane na białe. Ołtarz główny uzupełniało dębowe cyborium zwieńczone metalowym krzyżem. Ponadto elementami wyposażenia kościoła były: trzy żyrandole („na łańcuchach zawieszzone, brązowe, pozłacane, z profitkami i kryształami”), drewniany konfesjonał, 12 drewnianych ławek, lichterze, dzwon zawieszony przy wejściu do zakrystii, a także siedem obrazów: „Św. Jozafat” — nad ołtarzem głównym, „Matka Boska” i „Pan Jezus” (oba „małe, pod szkłem”), „Przemienienie Pańskie”, „Zmartwychwstanie”, „oblicze Pana Jezusa i Matki Boskiej”.

⁷⁶ O ołtarz. 1929, s. 5. Kilka miesięcy później można się było dowiedzieć, że ofiarę na ołtarz złożyła „rodaczka amerykańska”, zob. „Głos Lubelski”, 1929, nr 208, s. 4.

⁷⁷ Podniosła uroczystość. 1929, s. 8.

⁷⁸ Tamże.

⁷⁹ Gruntowny remont. 1929a; Gruntowny remont. 1929b.

i opiera się przednią częścią mensy o dwie kolumny. Na antepedium jest wyrzeźbiony ornament w kształcie romańskiego portalu (wierzei), wśród którego umieszczono monogram Chrystusa. Uwieńczony jest ołtarz pięknym tabernakulum o dwóch ormiańskich kolumnkach i miedzianych złożonych drzwiczkach i ozdobionych krzyżem i greckim napisem: Jezus Chrystus zwycięża. Tabernakulum spoczywa na podwyższeniu t. j. predelli, ozdobionej misternie wyrzeźbionymi winogronami i rybą z koszem chlebów — starożytnym katakumbalnym symbolem Chrystusa Eucharystycznego [...]” — opisywano go w „Głosie Lubelskim”, zapewniając przy tym, że ołtarz „[...] jest prawdziwym upiększeniem skromnego kościółka i bezwarunkowo może być wliczony do najpiękniejszych okazów sztuki kościelnej w Lublinie”⁸⁰. Radosny ton prasowej relacji zakłócało jednak ostatnie zdanie: „Niestety [...] Zarząd Instytutu Misyjnego znajduje się w poważnych kłopotach pieniężnych, gdyż dotychczasowe składki, nie pokryły jeszcze wydatków na ten ołtarz, któremu poza koniecznością rychłego spłacenia długu za jego wykonanie, brak jeszcze odpowiednich stopni, oraz stylowych, z całością zharmonizowanych krzyża i lichtarzy”⁸¹.

Równocześnie z pracami nad montażem ołtarza artysta malarz, Bolesław Zadurski, przyozdabiał malowidłami ściany i sufit kościoła. Relacje prasowe świadczą, że jego dzieło podobało się: „Bogato i barwnie ozdobiony według wzorów romańskich sufit (pośrodku promienisty krzyż, w czterech rogach symbole: władzy Królewskiej Chrystusa, Najświętszej Panny Maryi, Męczenników i Wyznawców) i spokojny zielony ton ścian znakomicie harmonizuje z bielą ołtarza i tabernakulum, dając tak w całości, jak w szczegółach rysunku i barwy prawdziwe zaspokojenie zmysłowi estetycznemu”⁸².

W okresie od 1926 do 1929 r. sukcesywnie rozbudowywano budynki Instytutu Misyjnego⁸³. Po zakończeniu prac mogły one pomieścić 40 uczniów i posiadały wszelkie potrzebne dla nich pomieszczenia: klasy, bibliotekę, aulę, pokoje mieszkalne, infirmerię, parlatorium, korytarze itd. A ponieważ celem instytucji było kształcenie kapłanów nie tylko obrządku zachodniego, ale i wschodniego, to dla tego drugiego celu w 1929 r. otworzono w pomieszczeniu przylegającym do kościoła (od strony ołtarza) specjalną kaplicę („urządzoną ściśle według przepisów liturgii, stylu i zwyczajów wschodnich”)⁸⁴. Instytut Misyjny działał do 30 czerwca 1934 r. Zamknięto go z dwóch powodów: ponieważ żaden z jego absolwentów nie mógł po święceniach udać się na tereny, dla których był przeznaczony (trwały tam bowiem bolszewickie prześladowania)⁸⁵ oraz z uwagi na trudności z finansowaniem działalności.

Po likwidacji Instytutu Misyjnego, w opuszczonych przez niego budynkach ulokowano biura Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej, a następnie także redakcję periodyku „Ogniwo”. Kościół natomiast działał nadal — jako jedna ze świątyń diecezji lubelskiej⁸⁶.

W pierwszych dniach września 1939 r. Lublin był kilkakrotnie celem niemieckich nalotów bombowych. Bomby choć spadały blisko ul. Zielonej, ominęły kościół św. Józefa, uszkodziły jednak tamtejszą plebanię. Od końca 1940 do 1945 r. opiekę nad kościołem sprawowali ojcowie redemptoryści. W latach 1945–1950 mieścił się przy nim diecezjalny zarząd „Caritas”. W 1950 r. część budynków przykościelnych zajęło przedszkole, a resztę (w tym dzwonnice) zasiedlili

⁸⁰ Kościół św. Józefa. 1929a.

⁸¹ Tamże.

⁸² Kościół św. Józefa. 1929b, s. 5.

⁸³ Rozbudowę prowadzono, gdy rektorem był ks. Lucjan Chwiećko. Jej zakres obejmował powiększenie budynku Instytutu Misyjnego oraz nadbudowę piętra nad budynkiem gospodarczym. Autorem projektów budowlanych był inż.-arch. Jerzy Siennicki, zob. APL UWL, Inspekcja Budowlana, sygn. 1474, 1475, 5989.

⁸⁴ Instytut Misyjny. 1929, s. 4.

⁸⁵ Podstawka K. ks. 2005, s. 4–5; Starnawski Z. ks. 1987, s. 79.

⁸⁶ W 1935 r. lubelska Kuria Biskupia pozwoliła na działalność przy kościele również wspólnoty grekokatolickiej, AAL, Rep. 61 IVb 64, s. 207.

bezdomni⁸⁷. Obecnie funkcjonuje w nich Bractwo Miłosierdzia im. św. Brata Alberta, które prowadzi stołówkę przeznaczoną dla bezdomnych i ubogich, gabinety lekarskie, schronisko i noclegownię. W latach 1986–1997 kościół św. Jozafata był miejscem odprawiania liturgii dla lubelskich grekokatolików. Aktualnie pełni funkcję kościoła rektoralnego parafii archikatedralnej św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty. Był kilkakrotnie odnawiany i remontowany. W przyziemiu dzwonnicy urządzono kaplicę p.w. Matki Boskiej Ostrobramskiej, dostępną od strony kościoła. W 1990 r. płyciny w górze elewacji frontowej świątyni wypełniły dwa freski autorstwa Marii Tyzenhauz, lubelskiej artystki. Jeden z nich przedstawia świętego Brata Alberta Chmielowskiego, drugi to wzorowany na jego obrazie „Ecce Homo” wizerunek Chrystusa w koronie cierniowej.

Wnętrze kościoła zachowało swój pierwotny układ salowy. Dziś jest ono pozbawione cech stylowych, a jedynym elementem jego architektonicznej dekoracji jest gzyms koronujący (w dole ząbkowy, wyżej profilowany). Z dawnego wyposażenia przetrwał jedynie marmurowy ołtarz, a także kilka pamiątek po arcybiskupie Roppie, m.in. подарowany przez niego w 1924 r. obraz z przedstawieniem św. Jozafata⁸⁸, kielich mszalny z oryginalnym roślinnym trzonem i nodusem, relikwiarz ze szczątkami św. Jozafata, a także zdobiony emaliowanymi wizerunkami Chrystusa oraz czterech ewangelistów pulpit pod mszał. Nie ma zaś ani stworzonej przez Zadurskiego polichromii, ani obrazu Stabrowskiego. Pamiątek po dawnej cerkwi jest jeszcze mniej. W zakrystii zachowała się płaszcznica (zapewne z ok. 1902 r.)⁸⁹ i kilka obrazów, być może o „pocerkiewnym” pochodzeniu⁹⁰. Z okresem funkcjonowania świątyni należy łączyć opatrzoną datą „1895” wielobarwną polichromię, której resztki zachowane są na ścianie kominowej, na strychu kościoła (w pionie dawnej, mieszkalnej części budynku), a być może również posadzkę o geometryczno-roślinnym wzorze z zakrystii. W fasadzie świątyni można dostrzec „stylizowane formy architektury cerkiewnej w dziewiętnastowiecznym rosyjskim wydaniu”⁹¹.

V. Zakończenie

Przedstawione wyżej lubelskie cerkwie prawosławne zostały zaadaptowane na kościoły katolickie. Jednak dzieje tych świątyni oraz ich ostateczne losy były różne. Najważniejszej z nich — soboru pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Pańskiego, nie uchroniło przekształcenie na kościół garnizonowy Wojska Polskiego. O losie budowli przesądziło, iż będąc architektoniczno-wysokościową dominantą najważniejszego placu miasta, była postrzegana jako zbyt jaskrawa symbol rusyfikacji i obcego panowania. Podczas ewakuacji w 1915 r. Rosjanie wywieźli do Moskwy większość elementów ruchomego wyposażenia tego budynku⁹². Zdeponowane w monasterze Czudowskim już nigdy do Lublina nie powróciły⁹³. Cegły z rozbiórki soboru użyto do budowy Domu Żołnierza. Takie elementy zaś jak „posadzki, schody kamienne i w ogóle kosztowniejsze części budowy [...]” oddano do dyspozycji Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych,

⁸⁷ Prawdopodobnie Rosjanie opuszczając w 1915 r. Lublin zabrali ze sobą dzwony z dzwonnicy przy cerkwi na ul. Zielonej. Dlatego już w okresie międzywojennym wewnątrz dzwonnicy przekształcono na mieszkanie stróża Instytutu Misyjnego, AAL, Rep. 61 IVb 64, s. 81, 142.

⁸⁸ Uroczystość poświęcenia. 1924, s. 2.

⁸⁹ Przez dziurę w podszyciu tkaniny wypatrzeć można zastosowaną jako jej usztywnienie wielostronicową rosyjskojęzyczną gazetę z datą „1902”.

⁹⁰ Tak je rozpoznawał informator diecezjalny z 1985 r. (Zahajkiewicz M.T. ks. 1985, s. 85). Abp Ropp decydując w 1929 r. o otwarciu kaplicy obrządku wschodniego pisał, że jej urządzenie nie będzie trudne, bowiem wykorzysta się do tego sporą ilość „rzeczy ze starej cerkwi”, które przechowywano na strychu kościoła (AAL, Rep. 61 IVb 64, k. 145).

⁹¹ Mącik H. [b.r.].

⁹² Kuprianowicz G., Roszczenko M. 1993, s. 29.

⁹³ Monaster Czudowski został zburzony w 1929 r.

która zapewne użyła ich w jakichś budynkach państwowych⁹⁴. Natomiast rozbiórka soboru nie objęła prawie w ogóle jego fundamentów. Pozostawiono je w ziemi, bowiem budulec uznano za zlasowany i zawilgocony, a więc bezwartościowy⁹⁵. Istnienie fundamentów soboru zostało poświadczane podczas prowadzonej w latach 2016–2017 przebudowy placu Litewskiego. Niestety nie natrafiono wtedy na zamurowany w nich akt erekcyjny. Budynki dwóch pozostałych cerkwi istnieją do dziś. Gmach odsuniętej od centrum miasta dawnej cerkwi pułkowej przetrwał, potrzebny był bowiem wojsku, a ponadto nietrudno było zatrzeć rysy jego pierwotnego wyglądu. A jeśli coś z tego wyglądu zostało, jak relikty cerkiewnych polichromii, to tylko dlatego, że znajdują się w miejscu prawie niedostępnym. Cechy architektury cerkiewnej w świątyni przy ul. Zielonej były tak niskie, że ich zatarcie nie stanowiło problemu. I dlatego ta niewielka budowla przetrwała do dziś w prawie niezmienionym kształcie w zakresie architektury, nie zaś wystroju i wyposażenia świątyni.

Adres Autora:

dr hab. Jerzy Żywicki

Zakład Historii Sztuki

Wydział Artystyczny UMCS

Al. Kraśnicka 2b

20-718 Lublin

jerzy.zywicki@poczta.umcs.lublin.pl

ORCID: 0000-0001-8782-6566

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

AAL [Archiwum Archidiecezji Lubelskiej, Konsystorz Generalny Lubelski], Rep. 61 IVb 43, 64.

APL C. i K. KPL [Archiwum Państwowe w Lublinie, C. i K. Komenda Powiatowa w Lublinie], sygn. 192.

APL RGL Adm. [Archiwum Państwowe w Lublinie, Rząd Gubernialny Lubelski (1837–1866), Wydział Administracyjny], sygn. 741; sygn. 742.

APL UWL KB [Archiwum Państwowe w Lublinie, Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Komunikacyjno-Budowlany], sygn. 1483.

Źródła i opracowania publikowane

Akt poświęcenia. 1935. *Akt poświęcenia dzwonów w kościele garnizonowym*, „Życie Lubelskie”, nr 12.

Alb. 1924. *Uroczyste zapoczątkowanie rozbiórki soboru na placu Litewskim*, „Głos Lubelski”, nr 75.

Dziennik Urzędowy. 1858. „Dziennik Urzędowy Guberni Lubelskiej”.

Dziennik Urzędowy. 1859. „Dziennik Urzędowy Guberni Lubelskiej”.

Dziennik Ustaw. 1926. „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej”, nr 124.

Dziennik Zarządu. 1923. „Dziennik Zarządu m. Lublina”, nr 11–12.

Dziennik Zarządu. 1928. „Dziennik Zarządu m. Lublina”, nr 37.

Gawarecki Henryk. 1974. *O dawnym Lublinie. Szkice z przeszłości miasta*. Lublin.

Gruntowny remont. 1929a. *Gruntowny remont...*, „Głos Lubelski”, nr 189.

Gruntowny remont. 1929b. *Gruntowny remont...*, „Głos Lubelski”, nr 198.

Historia kościoła. [b.r.]. *Historia kościoła garnizonowego w Lublinie*, garnizonowy.pl/historia-parafii/

⁹⁴ Jeszcze o rozbiórcie. 1925, s. 3.

⁹⁵ Tamże.

- Ig. 1924. *Nowy kościół garnizonowy*, „Głos Lubelski”, nr 75.
- Institut Misyjny. 1929. *Institut Misyjny...*, „Głos Lubelski”, nr 208.
- Januszkiewicz Agnieszka. [b.r.]. *Przekształcenia form architektury świątyni wskutek zmiany konfesji — na przykładzie kościoła rzymskokatolickiego pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Panny Marii w Lublinie*, <https://rep.bntu.by/bitstream/handle/data/30275/Transformation%20of%20architectural%20forms%20of%20a%20temple%20which%20was%20converted%20into%20a%20religious%20building%20of%20a%20different%20confession.pdf?sequence=1>
- Jeszcze o rozbiórce. 1925. *Jeszcze o rozbiórce soboru na placu Litewskim*. „Głos Lubelski”, nr 350.
- Kłupa Krzysztof. 1994. *Dzieje kościołów garnizonowych*, „Wojsko i Wychowanie”, nr 6.
- Konsekracja kościoła. 1933. *Konsekracja kościoła...*, „Głos Lubelski”, nr 267.
- Kościół św. Józefata. 1929a. *Kościół św. Józefata...*, „Głos Lubelski”, nr 198.
- Kościół św. Józefata. 1929b. *Kościół św. Józefata...*, „Głos Lubelski”, nr 203.
- Król A. 1933. *Budowle współczesne*, „Architektura i Budownictwo”, nr 10–12.
- Kubaszewska Hanna. 1975. *Durek Wojciech Aleksander*, [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających*, t. II: D–G, Wrocław.
- Kuprianowicz Grzegorz, Roszczenko Mikołaj. 1993. *Cerkiew prawosławna Przemienienia Pańskiego w Lublinie*, Lublin.
- List. 1923. [*List Z. Godlewskiego do Redaktora „Ziemia Lubelskiej”*]. „Ziemia Lubelska”, nr 183.
- Mącik Hubert, *Kościół pw. św. Jozafata, dawna cerkiew grecka w Lublinie*, [online] <http://teatrn.pl/leksykon/artykuly/kosciol-pw-sw-jozafata-dawna-cerkiew-grecka-w-lublinie> (dostęp 16.12.2017 r.).
- Na dzwony. 1934. *Na dzwony...*, „Głos Lubelski”, nr 319.
- Odziemkowski Janusz, Spychała Bolesław. 1987. *Duszpasterstwo wojskowe w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa.
- O ołtarz. 1929. *O ołtarz liturgiczny w k. św. Józefata*, „Głos Lubelski”, nr 83.
- Pajkert J. ks. 1930. *Sprawa kościoła garnizonowego w Lublinie*, „Głos Lubelski”, nr 294.
- Piętnastolecie. 1933. *Piętnastolecie budownictwa wojskowego*, „Architektura i Budownictwo”, t. 10–12.
- Podniosła uroczystość. 1929. *Podniosła uroczystość w kościele św. Józefata*, „Głos Lubelski”, nr 158.
- Podstawka Krzysztof. 2005. *Mohylewski Metropolita z Lublina*, „Gość Lubelski”, 46 (375).
- Poświęcenie kościoła. 1916. *Poświęcenie kościoła*, „Głos Lubelski”, nr 140.
- Poświęcenie kościoła. 1923. *Poświęcenie kościoła pod wezwaniem św. Józefata Biskupa i męczennika*, „Głos Lubelski”, nr 283.
- Prace nad przebudową. 1929. *Prace nad przebudową kościoła garnizonowego w Lublinie*, „Ziemia Lubelska”, nr 208.
- Restaurowanie. 1923. *Restaurowanie gmachu cerkiewnego...*, „Głos Lubelski”, nr 194.
- [Ronikerowa Maria]. 1901. *Ilustrowany przewodnik po Lublinie ułożony przez M.A.R.*, Warszawa.
- Słobodian Wasyl. 2005. *Cerkwy Chołmskiej jeparchii*, Lwów.
- Sokoł Kirył, Sosna Aleksander. 2011. *Cerkwie w centralnej Polsce 1815–1915*, Białystok.
- Spektator. 1924. *Spektator. Uroczystość św. Józafata Biskupa i Męczennika*, „Głos Lubelski”, nr 313.
- Starnawski Zbigniew. 1987. *Kościół św. Jozafata w życiu Abpa Edwarda Roppa*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie”, 2–4.
- Tępienie. 1934. *Tępienie szaty drzewnej*, „Głos Lubelski”, nr 243.
- Uroczystość poświęcenia. 1924. *Uroczystość poświęcenia obrazu...*, „Głos Lubelski”, nr 33.
- Zabytki architektury. 1995. *Zabytki architektury i budownictwa w Polsce*, t. 22: *Województwo lubelskie*, red. I. Kochanowska, Warszawa.
- Zahajkiewicz Marek T. 1985. *Diecezja Lubelska. Informator historyczny i administracyjny*, Lublin.
- Zetwu [Z. Wyrzykowski]. 1923. *Rozbiórka Soboru*, „Głos Lubelski”, nr 100.
- Zieliński Władysław K. 1876. *Opis Lublina jako przewodnik dla zwiedzających miasto i jego okolice. Z planem miasta*, Lublin.
- Zieliński Władysław K. 1878. *Monografia Lublina*, t. 1: *Dzieje miasta Lublina*, Lublin.

- Zmiana cerkwi. 1916. *Zmiana cerkwi prawosławnej przy Krakowskim Przedmieściu w Lublinie na kościół garnizonowy. Poświęcenie kościoła*, „Głos Lubelski”, nr 140.
- Żywicki Jerzy. 2005/2006. *Urzędnik-architekt Ludwik Szamota i jego dzieła*, Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Sectio L, Artes, t. III/IV, s. 9–65.
- Żywicki Jerzy. 2010. *Urzednicy: architekci, budowniczy, inżynierowie cywilni... Ludzie architektury i budownictwa w województwie lubelskim oraz guberni lubelskiej w Królestwie Polskim w latach 1815–1915*, Lublin.

ADAPTING ORTHODOX CHURCHES FOR THE CATHOLIC CULT IN INTER-WAR LUBLIN

Due to the insufficient number of Catholic churches in Lublin in the inter-war period Catholics adapted Orthodox churches abandoned since the beginning of the First World War for the purposes of their cult. The earliest such case was the Orthodox cathedral on the main square of Lublin; it was used by the Polish Army until 1923 and then demolished, since it had been commonly regarded as a symbol of Russian rule and triumphalism. In 1921 the Catholics also took over the former regimental Orthodox church located in the so-called Western Camp. After a reconstruction aimed at erasing features of Orthodox architecture, the church began to serve the Lublin garrison and the inhabitants of the western quarters of the city. In 1923 the Catholic Church became the owner of the premises at Zielona Street, formerly owned by the Orthodox Church. The temple located there had been built at the end of the 18th c. by Greek merchants, disunited recognizing the authority of the patriarch of Constantinople; in the 19th c. it was taken over by the Russian Orthodox Church and thoroughly restructured. In 1924–1934 this church and the adjacent buildings were used by the Missionary Institute, a seminary preparing missionaries to work in Russia. Later the buildings at Zielona St were used for different purposes but the church, dedicated to St Josaphat OSBM, continued to serve as a place of worship.

Of the former cathedral, only fragments of foundations survive under the surface of Litewski Square. The present garrison church does not reveal traces of its Orthodox origins apart from barely accessible remains of polychrome paintings in the attic. In St Josaphat's church features of Orthodox architecture are barely visible and very little has survived from its original furnishings.

Translated by
Izabela Szymańska